

Dawid Kubiec wygrał już po raz trzeci w tym roku dystans półmaratoński. Biegacz ze Starachowic tym razem triumfował w Tarnobrzegu.

Starachowicki lekkoatleta ma w tym roku wiele powodów do radości. Prezes KLKS Juventa Kobex szczególnie dobrze radzi sobie w biegach na dystansie półmaratońskim. Kubiec ma już za sobą zwycięstwa w Starachowicach oraz Kielcach. W obu przypadkach popularny „Chemik” wygrywał na dystansie nieco ponad 21 km.

W niedzielę Kubiec wystartował w siódmej edycji imprezy Dookoła Jeziora. W Tarnobrzegu zawodnicy rywalizowali na dystansie maratońskim, ćwierćmaratonie oraz właśnie półmaratonie. Trasa biegu zlokalizowana była po pętli wokół Jeziora



Tarnobrzieskiego.

- W niedzielę na trasie znów było słonecznie i upalnie. Taka pogoda jest niezwykle ciężka do biegania. Przyznam jednak szczerze, że już przyzwyczałem się do takich warunków. Wszak już od dwóch miesięcy wszyscy biegamy w takim słońcu. W Tarnobrzegu nie mogło być więc inaczej, a najbardziej taką pogodę mogłem odczuwać na ostatnich kilometrach – powiedział Kubiec.

W takich warunkach pogodowych bieganie nie należało do najłatwiejszych. Dystans półmaratoński ukończyło jednak aż 93 uczestników rywalizacji. To łączna liczba kobiet i mężczyzn.

Mocne tempo prowadzących

Na tarnobrzeszkiej trasie najszybszy mógł być jednak tylko jeden zawodnik. Walka o zwycięstwo trwała praktycznie do końca biegu. Rywalizację o triumf toczyli Dawid Kubiec z Juventy-Kobex oraz reprezentant Ukrainy Mikhaïlo Iveruk.

- Od samego startu narzucaliśmy mocne tempo. Po przebiegnięciu połowy dystansu mieliśmy już ponad 30 sekund przewagi nad trzecim Orestem Babiakiem z Ukrainy. Wiedziałem, że Iveruk to mocny zawodnik, ale ja też czułem się dobrze i miałem plan na ten bieg. Moim celem było trzymać tempo i zaatakować rywala na 20. kilometrze. Tak właśnie zrobiłem i linię mety przebiegłem jako pierwszy – opowiada starachowiczanie.

Kubiec uzyskał na mecie czas 1 godzina 14 minut i 16 sekund. Dawid wyprzedził ostatecznie Iveruka o 11 sekund. Trzeci na mecie – kolejny z reprezentantów Ukrainy – Babiak stracił do zwycięzcy ponad 3 minuty.

- To już mój trzeci wygrany półmaraton w tym roku. Jestem bardzo zadowolony ze swojej formy. Przyznam szczerze, że czasem dziwię się tej swojej sile i mocy. Przecież mam tak mało czasu na regenerację, a tu takie wyniki. Muszę jednak jakoś pogodzić bieganie i starty ze swoją pracą, treningami i zajęciami z młodzieżą w klubie, a także treningami z grupą seniorów. A jeszcze do tego trzeba przecież też samemu trenować – przyznaje Kubiec.

W Tarnobrzegu piąte miejsce zajął inny reprezentant starachowickiego klubu. Piotr Sztandera uzyskał czas 1.23.26.